

## 32 MLN ZŁOTYCH TO ZA MAŁO NA ARMATKI WODNE DLA POLICJI?

---

Komenda Główna Policji o tym, że planuje zakup 10 armatek wodnych informowała na początku roku. Wtedy też rozpisała odpowiedni przetarg. Jak się jednak okazuje, obie oferty jakie wpłynęły do Policji o prawie 8 mln złotych przekraczają zakładany budżet. Jak na razie nie wiemy, czy Policja znajdzie brakujące środki. Jeśli to się jednak nie uda, formacja będzie zmuszona unieważnić postępowanie.

Pojazdy typu armatka wodna miały trafić na wyposażenie oddziałów/pododdziałów policyjnej prewencji. KGP chciała kupić osiem samochodów w ramach zamówienia podstawowego oraz ewentualnie kolejne dwa w ramach prawa opcji.

W trakcie postępowania do Policji wpłynęły dwie oferty pochodzące od firm zajmujących się zabudową specjalną pojazdów. Firma Szczęśniak Pojazdy Specjalne dostawę 10 pojazdów typu armatka wodna wyceniła na 39 887 000, 01 złotych brutto, a Wawraszek ISS za dostawy oczekuje 39 975 000,00 złotych brutto. Policja planowała przeznaczyć na zakup armatek wodnych nie więcej niż 32 mln złotych brutto, a więc obie propozycje przekraczają budżet o blisko 8 mln złotych.

Co zrobi Policja? Wydaje się, że opcje są dwie. Po pierwsze, KGP może poszukać dodatkowych środków i wybrać którąś z ofert jaka jest obecnie na stole. Jeśli to się jednak nie uda, konieczne będzie unieważnienie postępowania. Policja przewidywała, że zamówienie zostanie zrealizowane maksymalnie do 17 grudnia 2020 roku. Biorąc jednak po uwagę, że jak na razie na platformie zakupowej nie pojawiła się żadna informacja o dalszych krokach w trwającym przetargu (unieważnienie lub wybór oferty) oraz że nowe postępowanie nie zostało rozpisane, termin ten wydaje się coraz bardziej odległy.

Jak mogliśmy przeczytać w ogłoszeniu o zamówieniu, "zamawiający wymaga wskazania co najmniej jednej autoryzowanej stacji obsługi pojazdów w Warszawie lub powiatach ościennych oraz co najmniej po jednej autoryzowanej stacji obsługi w województwach: śląskim, wielkopolskim i pomorskim". Co za tym idzie, z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że to właśnie do tych garnizonów trafić miały nowe armatki wodne.

DM